

## Kamienie czy piasek?

„Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie! A wy podobni do ludzi oczekujących swego Pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których Pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie”.

Ewangelia według św. Łukasza 12, 35-37.

Wykładowca przyniósł na zajęcia słoik i wsadził do niego duży kamień, zapytał studentów, czy ich zdaniem słoik jest pełny. „Tak” – odpowiedzieli. Potem włożył do niego kilka nieco mniejszych i zadał to samo pytanie. Znowu przytaknęli. Następnie nasypał więcej średnich kamyków i powtórzył pytanie. „Tak” – potwierdzili. Do słoika wpadało kolejno pudełko średnich kamyków, żwiru, wreszcie piasku i za każdym razem słoik wydawał się pełny. Na samym końcu wiano do słoja wodę, która wypełniła całą pozostałą przestrzeń.

Po dłuższej chwili ciszy nauczyciel zaczął tłumaczyć pokaz – mówił studentom: największy kamień symbolizuje Boga, kilka mniejszych to ważne rzeczy w waszym życiu, takie jak małżeństwo, rodzina czy zdrowie. Gdyby nie było wszystkiego innego, wasze życie i tak byłoby wypełnione! Kamyki i żwir są jak praca, mieszkanie. Piasek symbolizuje całkiem drobne rzeczy w życiu, jak wakacje lub karnet na siłownię, natomiast woda oznacza sprawy mniej istotne, takie jak przeglądanie Internetu czy słuchanie muzyki.

Gdy nie włożymy dużych kamieni jako pierwszych, później nie będzie to możliwe. Jeżeli najpierw napełnimy wnętrze piaskiem, nie będzie już miejsca na żwir, a tym bardziej na większe kamienie. Jeśli więc poświęcimy całą naszą energię na drobne rzeczy, może nie starczyć nam jej na rzeczy istotne. Kiedy jednak zaczniemy we właściwej kolejności i postawimy Boga na miejscu Mu należnym, czyli pierwszym, wtedy zostanie nam jeszcze dość czasu, chęci i zasobów na inne – w ostatecznym rozrachunku – mniej istotne sprawy. Baczcie przede wszystkim na kamienie, one są tym, co naprawdę się liczy, reszta to piasek i woda – tym stwierdzeniem profesor zakończył wykład<sup>1</sup>.

Życie „pielgrzymów nadziei” jest czuwaniem przekraczającym wszystkie sprawy doczesne, aż po ciszę grobu. Gdy w naszym życiowym „słoiku” zabraknie tego największego kamienia, to miejsce prędzej czy później zajmie żwir, piasek, a wreszcie lanie wody.

### ZADANIE

- Zastanów się, jak wygląda Twój życiowy „słoik”, może warto coś zmienić w swoim życiu.

<sup>1</sup> Zob. S. R. COVEY, *7 nawyków szczęśliwej rodziny*, Poznań 2017, s. 223.